

## Z Tczewa na Ruś Czerwoną

---

From Tczew to Red Ruthenia



Urodzony 30 listopada roku 1954 w Tczewie, po kilku latach znalazł się z rodziną w podwarszawskim Pruszkowie. Tam ukończył szkołę podstawową, później Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki (1973). Szkoła zwana przez pruszkowskich krajan „Kościuchem” miała dobre tradycje, sięgające okresu międzywojennego. Jeszcze w liceum przyszły historyk zaczął interesować się dziejami średniowiecza. Później — w trakcie studiów w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego (1973–1977) — trafił na seminarium profesorów Benedykta Zientary, Henryka Samsonowicza i Antoniego Mączaka, już wówczas luminarzy polskiej nauki historycznej, do tego w rozkwicie sił twórczych. Promotorem pracy magisterskiej Andrzeja Janeczka został Benedykt Zientara wybitny znawca średniowiecza europejskiego i polskiego. Spod jego ręki — a znany był z wysokich wymagań stawianych uczniom — wyszło niezbyt wielu, za to wysokiej próby badaczy.

Obroniona w roku 1977 praca magisterska „Ekspansja polska w ziemi lwowskiej w XIV–XVI wieku” w znacznym stopniu określiła również późniejsze badawcze zainteresowania Andrzeja Janeczka. Początkowo w centrum Jego uwagi znalazły się problemy osadnictwa. Terytorialnie chodziło przede wszystkim o „Polski Wschód” — obszar formowany od czasów Kazimierza Wielkiego, ukształtowany ostatecznie za Jagiellonów; zarazem fragment większej

całości — Europy Środkowo-Wschodniej. Był to teren pograniczny, styku i wzajemnego przenikania się cywilizacji Wschodu i Zachodu.

Problematykę badań z czasem wzbogacał o kwestie historii miast, kartografii historycznej, zagadnienia etniczne i wyznaniowe. Chronologicznie interesowało Andrzeja Janeczka późne średniowiecze; z czasem — jak wielu mediewistów — coraz częściej wkraczał w lepiej udokumentowaną źródłami nowożytność. Rozpoczynając w końcu lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku systematyczne, trudne pod względem merytorycznym i warsztatowym studia nad dawnymi kresami wschodnimi, młody historyk nie wybierał drogi łatwej. Dalekie od optymalnych były także uwarunkowania polityczne. Tematyka związana z historią obszarów włączonych po II wojnie światowej do Związku Radzieckiego, choć nie obłożona taką anatemią jak we wczesnych latach pięćdziesiątych, nie była preferowana przez władze. Przed polskimi badaczami Wschodu — ich środowisko dopiero zaczynało się kształtować — powoli uchylano drzwi archiwów w ZSRR. Trzeba było wielu starań, żeby uzyskać dostęp do samej placówki, np. we Lwowie, później zaś do odpowiednich rękopisów. Na tym polu dzisiejszy Jubilat był jednym z pionierów.

Wersja skrócona pracy „Polska ekspansja osadnicza w ziemi lwowskiej w XIV–XVI wieku” została opublikowana w roku 1978 w „Przeglądzie Historycznym”. Dla naukowego debiutu młodego badacza niewiele było wówczas łam równie prestiżowych.

Po krótkim, lecz wzbogacającym warsztat naukowy, epizodzie zatrudnienia w Oddziale Starych Druków Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, później zaś w Bibliotece IH UW, w lutym 1979 r. młody mediewista zaczął pracę w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN (obecnie Instytut Archeologii i Etnologii PAN). Od 45 lat pozostaje w Zakładzie, obecnie Ośrodku HKM Średniowiecza i Czasów Nowożytnych, osiągając kolejne stopnie naukowe (doktorat — 1989, habilitacja — 2007), zajmując stanowiska od asystenta do profesora PAN, pełniąc różne funkcje. W latach 1993–2007 był zastępcą dyrektora Instytutu do spraw ogólnych. Zajmował się wtedy m.in.: komputeryzacją stanowisk pracy, biblioteki, księgowości, wydawnictwa. Choć sam badał „mroki średniowiecza”, należał do pionierów zastosowania nowych narzędzi w warsztacie badawczym historyka. Od roku 2008 kieruje Zakładem/Ośrodkiem HKM. Jego zasługą jest to, że zróżnicowana pokoleniowo, obejmująca obecnie historyków, archeologów, etnologów grupa badaczy jest zintegrowana wokół podstawowych wartości, ważnych w uprawianiu badań nad przeszłością. Przez długie lata pracował w Komisji Wydawniczej przy Dyrektorze Instytutu, przyczyniając się walcnie do podniesienia merytorycznej i formalnej jakości naszych wydawnictw. Ważnym polem jego aktywności jest praca redaktorska. Od lat bez mała czterdziestu jest związany z „Kwartalnikiem Historii Kultury Materialnej”, najpierw jako sekretarz redakcji (1989–1991); później zastępca redaktora (1991–1993). Do dziś jest członkiem Komitetu Redakcyjnego Kwartalnika. Redagował serię *Collectio archaeologicae, historicae et ethnologiae* (2006–2017). Od początku istnienia pisma (2013) zasiada w Radzie Redakcyjnej rocznika „*Studia Geohistorica*”.

Z powołania badacz, nie unikał jednak pracy społecznej na rzecz środowiska instytutowego, zwłaszcza w trudnych latach osiemdziesiątych. Działał w takich ciałach jak: Komisja Zakładowa „Solidarności” oraz współpracujące z dyrekcją komisje płacowa i socjalna. O Jego nadal silnym, emocjonalnym stosunku do macierzystej Instytucji świadczy znaczny wkład jaki wniósł w przygotowanie tomu wydanego w roku ubiegłym z okazji siedemdziesięciolecia IHKM/IAE PAN (*Ludzie — miejsca — badania*, Warszawa 2023). Był jednym z członków Komitetu Redakcyjnego; przeprowadził część zawartych w tomie wywiadów z obecnymi i dawnymi pracownikami Instytutu.

Od zawsze współpracuje z polskimi i zagranicznymi naukowcami. Już jako młody badacz nawiązał kontakty na Wschodzie, w ZSRR (później w Ukrainie i Rosji), z czasem coraz szersze na Zachodzie (Austria, Wielka Brytania, Holandia, Niemcy, Szwajcaria). W kraju ma na koncie

uczestnictwo w pracach Komitetu Nauk Historycznych PAN, Komisji Geografii Historycznej Polskiego Towarzystwa Historycznego, Stałego Komitetu Mediewistów Polskich. Dokonania naukowe i organizacyjne przyniosły Mu dowody uznania ze strony władz Instytutu, Polskiej Akademii Nauk oraz odznaczenia państwowe (Srebrny Krzyż Zasługi).

Mimo wielu podejmowanych obowiązków organizacyjnych, administracyjnych, społecznych, pierwszeństwo dawał i daje pasji badawczej. W Jego twórczości naukowej obok monografii znajdujemy artykuły — wiele o znaczeniu fundamentalnym dla poruszanych problemów — publikowane w czołowych czasopismach polskich i zagranicznych, tomach zbiorowych i wydawnictwach regionalnych. Nawet prace z pozoru o charakterze przyczynkarskim czy ważne głównie dla historii lokalnej z reguły stanowią istotne elementy mozaiki ukazującej podstawowe kwestie dziejów społecznych Polski i Europy. W tym bogatym, zróżnicowanym dorobku warto wskazać kilka kamieni milowych.

Koncepcja doktoratu powstała jeszcze pod kierunkiem Benedykta Zientary. Po jego śmierci, w roku 1983, opiekę nad doktorantem przejęła prof. Teresa Dunin-Wąsowicz, koleżanka z Instytutu, a zarazem badaczka osadnictwa w średniowieczu. Obrona pracy nastąpiła w 1989 r. Książka *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego: województwo belskie od schyłku XIV do początku XVII wieku* ukazała się nakładem Ossolineum w 1991 r. i wobec wielkiego zainteresowania środowiska bardzo szybko doczekała się kolejnej edycji (1993). Do dziś należy do podstawowych opracowań dziejów osadnictwa na pograniczu polsko-ruskim.

Przykładem osiągnięcia indywidualnego wyjątkowej miary, skalą przypominającego wielkie wydawnictwa źródłowe z XIX w., jest edycja *Rejestrów przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*. Prace nad nią rozpoczął Andrzej Janeczek w roku 1999. Rok 2005 przyniósł publikację blisko 6000 wpisów. Tekst źródłowy poprzedził Autor obszernym „Wstępem” stanowiącym właściwie monografię źródłoznawczą — do tego erudycyjną, zapewniającego historykom polskim także wgląd w dorobek i aktualny stan badań nad księgami miejskimi w Europie. Istotnym *novum* tego wydania było dołączenie do dwóch tomów płyty z rozszerzoną wersją elektroniczną. Tymczasem wówczas — podobnie zresztą jak obecnie — wydawanie źródeł nie było popularne zarówno wśród historyków, jak i instytucji naukowych. Jak stwierdzał w recenzji Andrzej Wyrobisz, tego typu przedsięwzięcie jest „bardzo pracochłonne, wymagające wysokich kwalifikacji, a przy tym kosztowne, zaś nie przynosi zysków ani sławy, której można się spodziewać raczej po publikacji naukowych monografii lub prac popularnonaukowych” (KHKM, 54, 2006, 1, s. 127). Wbrew takim uwarunkowaniom, dzięki konsekwencji i wręcz samozaparciu, Wydawca udostępnił wszystkim zainteresowanym niezwyklej wagi źródło do badań nad: składem i mobilnością miejskich elit, demografią i strukturami społecznymi, związaną z pogranicznym położeniem Lwowa wieloetnicznością i wielowyznaniowością, procesami akulturacji oraz integracji i wieloma innym zagadnieniami.

Profesor dobrze odnajduje się również w przedsięwzięciach skomplikowanych naukowo i organizacyjnie, zbiorowych, interdyscyplinarnych. W latach 2015–2020 ukazało się wydawnictwo *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779–1783*. W jego opracowaniu uczestniczyli badacze z czterech uczelni i instytucji naukowych: Uniwersytetu Pedagogicznego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Instytutu Historii PAN oraz Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. W gronie autorów Andrzej Janeczek był jedynym reprezentantem Instytutu. Pomnikowe — niezwyklej wagi dla dziejów Polski i Ukrainy, a zarazem naszej części Europy — dzieło spotkało się z uznaniem także poza środowiskiem historyków. Autorzy otrzymali m.in. Nagrodę Prezesa Rady Ministrów RP. Obecnie Profesor bierze udział w kolejnym ambitnym przedsięwzięciu. Przygotowuje „Atlas Historyczny Rusi Czerwonej w 2 połowie XVI wieku”. Jego koncepcję przedstawił przed dwoma laty podczas konferencji podsumowującej wydanie serii Atlas Historyczny Polski XVI wieku. Z dość oczywistych przyczyn politycznych zaplanowany jeszcze

w czasach PRL atlas, nie objął Rusi Czerwonej. Realizacja nowego projektu jest przewidziana na lata 2022–2027, uczestniczy w nim siedem instytucji naukowych z Polski i Ukrainy.

W wywiadzie opublikowanym we wspomnianym powyżej tomie rocznicowym IAE PAN (*Ludzie — miejsca — badania*, s. 446) Andrzej Janeczek przedstawił poglądy swoje i kolegów z Ośrodka HKM na pracę historyka: „Cenimy sobie badania rzetelne, źródłowe, głęboko osadzone w materiale, powstałe dzięki obcowaniu ze źródłami, w wyniku wertowania źródeł wydanych oraz przetrząsania archiwów [...]. Nie cenimy pustosłowia, paranaukowej miazgi złożonej z komunałów, prac wtórnych, nie wnoszących niczego nowego”.

Dotychczasowy naukowy dorobek Jubilata w pełni potwierdza wierność wspomnianym powyżej pryncypiom. Pozostaje więc tylko życzyć Mu wielu lat pełnych badawczej satysfakcji i kolejnych wybitnych dzieł, równie jak te wcześniejsze, pożytecznych dla nauki.

*Andrzej Klonder*